

Spotkanie modlitewne 30.04.2013

BÓG PRZYNAGLA NAS DO WIERNOŚCI I WTRWAŁOŚCI W MODLITWIE, SZCZEGÓLNIE GDY PRZEŻYWAMY UTRAPIENIA

Dziś stajemy w w świetle i obecności Jezusa Zmartwychwstałego. Wyrażamy pragnienie, aby było Go więcej w nas.

Jezus przypomina nam, że w Nim rośniemy, aby stać się świętą świątynią - mieszkaniem Boga. I aby tak było przynagla nas do wierności, wytrwałości i modlitwy. Taka postawa ważna jest szczególnie wtedy, gdy przeżywamy utrapienia i "idziemy przez ogień i wodę". Wierność Bogu i wtrwałość powoduje że, wysłuchuje On naszych modlitw i nie odmawia swojej łaski (Ps.66). A Kiedy stajemy się mieszkaniem Boga On zapala nas ogniem, abyśmy i my sami zapalali...

1. *Dotykam waszych serc, abyście pragnęli mnie więcej.*

2. Ef.2.19-22

Nie jesteście już obcymi i przybyszami, ale współobywatelami na równi ze świętymi i domownikami Boga. Jesteście zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, a kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. W Nim cała budowla wzrasta, aby stać się świętą w Panu świątynią. W Nim wy wspólnie budujecie, aby być mieszkaniem Boga w Duchu.

3. obraz:

- tramwaj z pantografem- jeśli pantograf jest w górze tramwaj jedzie;

- Mojżesz trzyma ręce w górze - wtedy Izrael wygrywa bitwę.

Bóg przynagla nas do wierności, wytrwałości i modlitwy.

4. *Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i pragnę, aby już zapłonął* (tym ogniem zapalona została grupa modlitewna, aby zapalała....)

5. Ps.66

Wysławiajcie narody naszego Boga, rozgłaszajcie Jego chwałę.

On nas zachował przy życiu i nie pozwolił, by stało nam się coś złego.

Tak wypróbowałeś nas Boże, poddałeś nas próbie ognia, jak się próbuje srebro.

Dopuszciliś byśmy wpadli w pułapkę, na grzbiet włożyłeś nam utrapienia.

Pozwoliłeś ludziom deptać nam po głowach, przeszliśmy przez ogień i wodę, lecz przyprowadziłeś nas na ucztę.

Przyjdźcie i słuchajcie wszyscy bojący się Boga, opowiem co dla mnie uczynił.

Do Niego wołałem ustami moimi, wielbiłem Go moim językiem.

Gdybym w moim sercu planował coś złego, Pan by mnie nie wysłuchał.

A jednak Bóg mnie wysłuchał, przychylił się do mej głośnej modlitwy.

Niech będzie Bóg błogosławiony, bo nie odtrącił mej modlitwy, ani swej łaski nie odmówił.

Spotkanie modlitewne 23.04.2013

JAKO DZIECI BOGA NIE MUSIMY SIĘ LĘKAĆ

Dziś dziękujemy Bogu za nowe życie, które wlewa w nasze serca, poprzez swojego Ducha (Ducha Ojca i Ducha Syna). Ten Duch - jeśli Go przyjmujemy - mieszka w naszych sercach i czyni nas córkami i synami Boga. Istniejemy więc jako dzieci Boga i jako Jego dziedzice, jako współdziedzice z Chrystusem! Dlatego jesteśmy bogaci w nowe życie, w nowe istnienie. Jako dzieci Boga Najwyższego nie musimy się lękać; możemy zwracać się do Niego: Tato, Tatusiu... Uwielbiamy Boga, że wlewa w nas to nowe życie - życie dzieci Boga.

1. Poznanie:

Bóg jest pośród nas. On patrzy na nas jako na swoje dzieci. Nie tak jak my się sami widzimy... Bóg widzi w nas swoje dzieci.

2. Rz. 14-17

Ci, których prowadzi Duch Boży są synami Bożymi. Nie przyjęliście przecież ducha niewoli, aby trwać w lęku, ale przyjęliście Ducha, który czyni was dziećmi. W nim wołamy: Abba Ojczy! Właśnie ten Duch zaświadcza naszemu duchowi, że jesteśmy dziećmi Boga i współdziedzicami Chrystusa....

3. Moje nowe życie, które wam daję jest wewnątrz was (w waszych sercach), nie na zewnątrz was.

4. Błogosławieni jesteście, kiedy uwielbiacie Ojca, Syna i Ducha św. To jest czas łaski. Niebo otwiera się na wołanie wasze. Wiele łask wlewam w wasze serca. Moje błogosławieństwo spoczęło na każdym z was.

5. Trwajcie w oczekiwaniu na nowe wylanie, które obiecałem. I będę czynił większe rzeczy.

6. I nie trwóźcie się o to, co nie jest życiem. I nie pokładajcie nadziei w marności.

Spotkanie modlitewne 16.04.2013

MIŁOŚĆ I OBECNOŚĆ BOGA JEST DLA NAS CHLEBEM, KTÓRY MOŻE NAS NASYCIĆ

Jezus jest dla każdego z nas prawdziwym Chlebem życia. Chlebem jest dla mnie Jego Miłość, obecność, słowa. On sam powiedział, że kto przychodzi do Niego nie będzie już głodny. Jestem często głodny na pieniądze, na bycie kimś wielkim czy ważnym, na karierę, na urodę, na "bycie" zdrowym, na miłość ludzką, na akceptację i na inne głody. Głody te przysłaniają mi prawdziwy Chleb - Miłość Jezusa do mnie i Jego obecność. Jezus chce mnie sobą nakarmić do syta....

Dziś prosimy, aby głód Boga był w nas większy niż te głody. Dopiero wtedy On nakarmi nas do syta. Dopiero wtedy nie będziemy pragnąć "strawy", którą karmi nas świat.

1. To Ja jestem Chlebem życia. Dlatego ten, kto do mnie przychodzi, nie będzie już głodny. I ten, kto we Mnie wierzy, nie będzie już nigdy odczuwał pragnienia. (J.6,35).

2. Przychodzę, by was nakarmić. Lecz nie sięgacie po ten pokarm.

Spotkanie modlitewne 2.04. 2103

ON DAJE NAM W DARZE SWOJEGO DUCHA

Dziś chcemy iść ze Zmartwychwstałym Jezusem krok w krok. W czasie tej drogi On chce nam dawać w darze swojego Ducha. I zapewnia nas, że będzie działał z wielką mocą.

1. Weźcie w darze Ducha mojego, który wypływa ze Mnie.

2. Ja Jestem Krzewem Winnym, a wy latorośle. Żyjecie dzięki Mnie.

3. Poznanie:

Pan Bóg zapewnia, że będzie działał z wielką mocą (mocą, której się nie spodziewamy). I chce, aby się modlić, żeby Jego moc się objawiła.